

Sygn. akt II Ca 1016/12

POSTANOWIENIE

Dnia 25 kwietnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz
Sędziowie:	SO Małgorzata Grzesik (spr.) SO Iwona Siuta
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2013 roku w S.

sprawy z wniosku **Gminy D.**

z udziałem **S. J., J. J. (1), T. J., J. S.**

o stwierdzenie nabycia spadku po T. J., A. J. (1), A. J. (2)

na skutek apelacji wniesionej przez uczestników S. J. i J. J. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Myśliborzu

z dnia 29 lutego 2012 r., sygn. akt I Ns 188/11

- 1. uchyła zaskarżone postanowienie w punkcie II i przekazuje w tym zakresie sprawę Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej w części uchylonej;**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**
- 3. ustala, że w zakresie oddalenia apelacji wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane z ich udziałem w sprawie.**

Sygn. akt II Ca 1016/12

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 29 lutego 2012 r., sygn. akt I Ns 188/11, Sąd Rejonowy w Myśliborzu stwierdził, że spadek po A. J. (1) zmarłej w dniu 14 sierpnia 2007 r. w S., ostatnio stale zamieszkałej w D. na podstawie ustawy nabyli: 1) syn S. J. – w udziale do 1/3 części spadku, 2) syn A. J. (2) – w udziale do 1/3 części spadku, 3) córka J. J. (1) – w udziale do 1/3 części spadku (pkt I.) oraz stwierdził, że spadek po A. J. (2) zmarłym w dniu 31 grudnia 2009 r. w D., ostatnio stale zamieszkałym w D. na podstawie ustawy nabyli: 1) syn T. J. – w udziale do 1/2 części spadku, 2) syn J. S. – w udziale do 1/2 części spadku (pkt II.). Nadto, Sąd odrzucił wniosek w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku

po T. J. (pkt III.) i ustalił, że wnioskodawca i uczestnicy, każdy we własnym zakresie ponoszą koszty postępowania związane z ich udziałem w sprawie (pkt IV.).

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Postępowanie spadkowe po T. J. zakończyło się w Sądzie Rejonowym w Myśliborzu się w dniu 01.09.1986 r. w sprawie sygn. akt I Ns 229/86. Postanowieniem z ww. dnia Sąd stwierdził, że spadek po T. J. nabyli: żona A. J. (1) w 1/4 części, córka J. J. (1) w 1/4 części, syn S. J. w 1/4 części oraz syn A. J. (2) w 1/4 części.

Sąd I instancji ustalił, iż spadkodawczyni A. J. (1) zmarła w dniu 14.08.2007 r. w S.; do chwili śmierci zamieszkiwała w D.. W chwili śmierci była wdową po T. J.. Był to dla zmarłej jedyny związek małżeński. Jak ustalił Sąd, ze związku małżeńskiego A. J. i T. J. zrodziło się troje dzieci J. J. (1), A. J. (3) i S. J.. Z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, że A. J. (2) zmarł w dniu 31.12.2009 r. Pozostawił dwoje dzieci J. S. i K. J..

Sąd ustalił też, że A. J. (1) innych dzieci pozamałżeńskich ani przysposobionych nie posiadała, że zmarła pozostawiła testament w obecności świadków L. L. i W. S. w dniu 10.07.2007 r. oraz, że oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku nie były składane. Było to pierwsze postępowanie spadkowe. Nikt nie zrzekł się dziedziczenia po zmarłej nikt nie został uznany za niegodnego dziedziczenia i nikt nie składał oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku.

Kolejno, Sąd ustalił, że A. J. (2) zmarł w dniu 31 grudnia 2009 r. w D. do chwili śmierci zamieszkiwał w D.. W chwili śmierci był rozwiedziony. Ze związku małżeńskiego z U. (jedynego związku małżeńskiego spadkodawcy) nie zrodziły się żadne dzieci. Zmarły posiadał dwoje dzieci ze związków nieformalnych synów: T. J. i J. S.. Innych dzieci zmarły nie posiadał. Jak ustalił Sąd, zmarły nie pozostawił testamentu. Oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku po zmarłym nie były składane. Było to pierwsze postępowanie spadkowe po zmarłym. Nikt nie zrzekł się dziedziczenia po zmarłym. Nikt nie został uznany za niegodnego dziedziczenia; nikt nie składał oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku.

Sąd ustalił, że w dniu 30.06.2010 r. spadkodawca J. S. złożył w Kancelarii Notarialnej w D. oświadczenie o odrzuceniu spadku po A. J. (2).

W ocenie Sądu Rejonowego, wnioski w części okazały się zasadny, natomiast odnośnie spadkodawcy T. J. uzasadnione było jego odrzucenie albowiem stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym miało miejsce dnia 01.09.1986 r. w sprawie sygn. akt I Ns 229/86.

Odnośnie wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po A. J. (1), Sąd wskazał, że treści zapewnienia spadkowego, przedstawionego w części wstępnej uzasadnienia (tj. w stanie faktycznym) żadna ze stron nie zakwestionowała.

Dalej, zauważył, że uczestnicy postępowania S. J. i J. J. (1) podnieśli, że spadkodawczyni A. J. (1) sporządziła testament w obecności świadków. Z tego też względu, Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe na okoliczność ustalenia, czy doszło do sporządzenia testamentu przez spadkodawczynię, jaką treść miał ów testament oraz czy zostały spełnione przesłanki wynikające z treści art. 952 k.c.

W tym zakresie, Sąd wskazał, że dopuścił na te okoliczności dowód z przesłuchania świadków L. L. i W. S., oraz, że z ich zeznań wynikało, że wolą zmarłej było to, aby spadek po jej śmierci odziedziczyli córka J. J. (1) i syn S. J..

Dalej, Sąd zaznaczył, że za miarodajne do dalszych ustaleń uznał zeznania L. L., jako że znalazły one potwierdzenie w materiale dowodowym sprawy.

Jednocześnie, Sąd zaznaczył, że ww. testament nie odpowiadał przesłankom zakreślonych przepisem art. 952 k.c., jako że przy jego sporządzaniu było obecnych dwóch, a nie trzech świadków. W rezultacie, Sąd uznał, że dziedziczenie po A. J. (1) winno nastąpić według ustawy, tj. w oparciu o przepis art. 931 k.c.

Z tych też względów, Sąd orzekł, jak w punkcie I. sentencji.

Z kolei odnośnie wniosku o stwierdzenie dziedziczenia po A. J. (2), Sąd Rejonowy podniósł, że zastosowanie w sprawie znajdował także przepis art. 931 k.c., jako że zmarły nie pozostawił testamentu. zmarłym w dniu 31 grudnia 2009 roku nastąpiło na podstawie ustawy albowiem wobec treści zapewnienia spadkowego zmarły nie pozostawił testamentu.

Na zakończenie, Sąd I instancji wskazał, że w toku sporządzania uzasadnienia ustalił okoliczność, iż złożenie oświadczenia w przedmiocie odrzucenia spadku przez J. S. po A. J. (2) nastąpiło w ustawowym terminie 6 miesięcy, a nie jak błędnie przyjął w dacie wydania Postanowienia z dnia 09.02.2012 r. po upływie tej daty.

Z tych też względów, Sąd orzekł, jak w punkcie II. sentencji.

O kosztach niniejszego postępowania Sąd orzekł, w oparciu o przepis art. 520 k.p.c.

Apelacje od powyższego orzeczenia wywiedli S. J. i J. J. (1).

J. J. (1) w wywiedzionym środku odwoławczym wskazała, że nie zgadza się z orzeczeniem Sądu. Podniosła, że w jej ocenie, jej udział w spadku jest większy, albowiem ostatnią wolą zmarłej A. J. było przekazanie swojej części dla J. i S. J.. Zaznaczyła, że spadkodawczyni na tę okoliczność sporządziła testament będąc w zagrożeniu życia. Dodała, że udział A. J. (2) w spadku po A. nie powinien wynosić 1/3, jako że nie był on objęty testamentem. Wskazała, że spadkodawczyni miała świadomość tego, że A. J. (2) jest nieuleczalnie chory i że może umrzeć oraz, że opiekę nad nim będą sprawować jedynie J. J. (1) i S. J., jako że syn T. J. w ogóle nie utrzymywał kontaktów z ojcem i nie interesował się jego stanem zdrowia i sytuacją, a nadto nigdy go nie odwiedził. Apelująca zaznaczyła, że K. J. nie był ani na pogrzebie A. J., ani też swojego ojca A.. Wobec powyższego, w ocenie apelującej, jest on niegodny dziedziczenia po ww. To samo, w ocenie J. J. (1) należy odnieść do J. J. (3). Zaznaczyła przy tym, że ww. zrzekł się notarialnie swojego udziału w spadku po A. J. (2).

W uzupełnieniu apelacji, J. J. (1) wskazała, że zaskarża postanowienie w części, w jakiej Sąd nie przyjął testamentu A. J.. Dodała, że zgadza się uzasadnieniem Sądu, że na wiarę zasługują jedynie zeznania L. L.. Podniosła że W. S. zeznał podobnie, jak L. L., jednakże zostało to źle zaprotokołowane przez Sąd Rejonowy. Ponadto, zaznaczyła, że świadkowie zeznawali po przeszło 5 latach od zdarzenia, wobec czego pewnych okoliczności mogli nie pamiętać, jak np. obecności trzeciego świadka. Apelująca wniosła o ich ponowne przesłuchanie.

Także S. J. w wywiedzionej apelacji wskazał, że w jego ocenie, jego udział w spadku po A. J. (1) winien być większy, aniżeli orzekł Sąd. Ostatnią wolą bowiem zmarłej A. J. było przekazanie swojej części dla J. i S. J.. Zaznaczyła, że spadkodawczyni na tę okoliczność sporządziła testament będąc w zagrożeniu życia. A. dodał, że udział A. J. (2) w spadku po A. nie powinien wynosić 1/3, jako że nie był on objęty testamentem. Wskazał, że spadkodawczyni miała świadomość tego, że A. J. (2) jest nieuleczalnie chory i że może umrzeć oraz, że opiekę nad nim będą sprawować jedynie J. J. (1) i S. J., jako że syn T. J. w ogóle nie utrzymywał kontaktów z ojcem i nie interesował się jego stanem zdrowia i sytuacją, a nadto nigdy go nie odwiedził. Apelujący zaznaczył, że K. J. nie był ani na pogrzebie A. J., ani też swojego ojca A.. Wobec powyższego, w ocenie apelującej, jest on niegodny dziedziczenia po ww. S. J. wskazał też, że nie zgadza się uzasadnieniem Sądu, że na wiarę zasługują jedynie zeznania L. L.. Dodał, że W. S. zeznał podobnie, jak L. L., jednakże zostało to źle zaprotokołowane przez Sąd Rejonowy. Podniósł nadto, że świadkowie zeznawali po przeszło 5 latach od zdarzenia, wobec czego pewnych okoliczności mogli nie pamiętać, jak np. obecności trzeciego świadka. W ocenie apelującego, Sąd winien ich ponownie przesłuchać.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje okazały się w części zasadne, jednakże z innych przyczyn, aniżeli podniesione.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do zarzutów apelacji dotyczących postanowienia Sądu Rejonowego, w zakresie, w jakim orzekł on o stwierdzeniu nabycia spadku po A. J. (1) oraz, w jakim odrzucił wniosek w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po T. J., Sąd II instancji stwierdza, iż w tych częściach rozstrzygnięcie było w pełni prawidłowe.

Sąd Odwoławczy na wstępie wskazuje, iż w ww. zakresie w pełni podziela argumentację prawną zawartą w orzeczeniu Sądu Rejonowego, a ponadto, iż nie dopatrywał się w postępowaniu Sądu pierwszoinstancyjnego przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, czy też jakichkolwiek innych uchybień prawa materialnego czy procesowego.

W tym zakresie, zaznaczenia wymaga, że postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku zmierza do ustalenia daty śmierci osoby wskazywanej we wniosku jako spadkodawca (chwili otwarcia spadku), osoby spadkobiercy spadku oraz tytułu do takiego dziedziczenia.

Zgodnie z przepisem art. 926 § 1 k.c., powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą (§ 2).

Oznacza to, iż dziedziczenie ustawowe następuje wówczas, gdy zostanie wyłączone dziedziczenie testamentowe. Te zaś wyłączone jest wówczas, gdy przedłożony testament okaże się nieważny (lub bezskuteczny), bądź gdy testament zostanie odwołany, a przy tym nie zastąpiony nowym, jak również gdy spadkodawca nie sporządził w ogóle testamentu.

Wymogi formalne statuują przepisy art. 949 k.c. (testament holograficzny), art. 959 k.c. (testament notarialny) w zw. z przepisami ustawy z dnia 14.02.1991 r. Prawo o notariacie (tekst jedn. Dz. U. 2008, Nr 189, poz. 1158 ze zm.), art. 951 k.c. (testament alograficzny) oraz art. 952 – 954 k.c. (testamenty: ustny w sytuacji obawy rychłej śmierci, ustny w trakcie podróży statkiem morskim lub powietrznym i żołnierski). Przyczyny nieważności wskazane są zaś w przepisie art. 945 k.c., jak również w przepisach art. 942 k.c., 944 § 2 k.c., art. 962 k.c. i 964 k.c. Z kolei testamenty szczególne mają czasowo ograniczoną moc (vide art. 955 k.c.). W tym miejscu niezbędnym jawi się podkreślenie, iż powołanie do spadku w formie testamentu, jest bardzo szczególnym oświadczeniem woli spadkodawcy. Stąd też, jako takie, podlega specjalnym rygorom (tzn. jest czynnością bardzo sformalizowaną). To z kolei oznacza, że nie każde oświadczenie woli spadkodawcy – wyrażone bądź to w formie pisemnej, bądź to ustnej – w przedmiocie rozporządzenia majątkiem na wypadek śmierci, może być uznane za testament.

W przypadku testamentów pisemnych – za taki można uznać tylko takie oświadczenie woli, z którego w sposób wyraźny i jednoznaczny wynika wola ustanowienia spadkodawcy (np. „do spadku po mnie powołuję (...)”, „moją wolą jest aby po mnie dziedziczyła (...)”). Z kolei w przypadku testamentów ustnych lub szczególnych, obok wyraźnego i jednoznacznego oświadczenia woli, koniecznym jest spełnienie bądź to dodatkowych przesłanek, bądź to zaistnienie szczególnych okoliczności, w których dany testament może być z sporządzony.

Wskazania również należy, iż ustalona kolejność dziedziczenia (tj. przyznanie pierwszeństwa dziedziczeniu testamentowemu), jest konsekwencją honorowania przez ustawodawcę woli spadkodawcy wyrażonej w testamencie. Podkreślał to również wielokrotnie Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie.

Dodać także należy, iż obowiązek Sądu zbadania, kto jest spadkobiercą, dotyczy tak spadkobierców powołanych do dziedziczenia z mocy ustawy, jak i na podstawie testamentu. W piśmiennictwie podkreśla się, iż w pierwszym przypadku wystarczającym jest ustalenie pokrewieństwa w zakresie wskazanym w art. 931-937 k.c. oraz okoliczności wyłączających poszczególne osoby od dziedziczenia, w drugim natomiast stwierdzenie, czy spadkodawca pozostawił testament, następnie jego otwarcie i ogłoszenie, ewentualne zbadanie zarzutów kwestionujących ważność i skuteczność testamentu, a po ustaleniu spadkobierców powołanych do dziedziczenia z mocy testamentu - zbadanie okoliczności wyłączających lub ograniczających ich zdolność spadkobrania.

W przedmiotowej sprawie, w kontekście wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po A. J. (1), w/w zasady, jakimi powinien kierować się Sąd stwierdzający nabycie spadku, zostały zachowane. Sąd I instancji prawidłowo bowiem określił krąg spadkobierców po zmarłej w dniu 14 sierpnia 2007 r. A. J. (1). Nie budzi bowiem wątpliwości, iż

spadkodawczyni w chwili śmierci była wdową (jej mąż - T. J. zmarł w dniu (...) w D.) oraz, że pozostawiła ona trójkę dzieci – S. J., J. J. (1) i A. J. (2).

Poza tym, Sąd I instancji ustalił, że spadkodawczyni nie pozostawiła testamentu.

W tym zakresie, zauważenia wymaga, że co prawda apelujący – J. J. (1) i S. J. twierdzili, że A. J. (1) pozostawiła testament, jednakże twierdzenie to nie znalazło potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy.

Otóż, z twierdzeń ww. uczestników wynika, że A. J. (1) w dniu 10 lipca 2007 r., będąc w obawie rychłej śmierci, wyjawiała ustnie swoją wolę L. L. i W. S..

Jak wynika z akt sprawy, wskazane osoby, tj. L. L. i W. S. zostali przesłuchani. Z ich zeznań wynika, że stan zdrowia spadkodawczyni w chwili składania oświadczenia woli był ciężki i że była ona przekonana o zbliżającej się śmierci. Podnieśli, że A. J. (1) była zbyt słaba na własnoręczne sporządzenie testamentu oraz, że na jej prośbę testament został spisany przez L. L., zaś spadkodawczyni się jedynie pod nim podpisała. Co najważniejsze zaś, zgodnie oni zeznali, że byli oni jedynymi świadkami wyjawiania woli przez spadkodawczynię.

Wobec powyższego, stwierdzić należy, iż tak złożone oświadczenie woli nie mogło być uznane za ważny testament, ani w rozumieniu art. 949 § 1 k.c., ani w rozumieniu art. 952 k.c.

Pierwszy z ww. przepisów stanowi, że spadkodawca może sporządzić testament w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą.

Bezsporne w sprawie było, że treść pisma z dnia 10 lipca 2007 r. została spisana przez L. L., zaś spadkodawczyni jedynie się pod nim podpisała. Tym samym, pismo to nie spełniało wymagań określonych przepisem art. 949 k.c. i jako takie nie mogło być uznane za testament holograficzny.

Z kolei przepis art. 952 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Paragraf 2 stanowi, że treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie. Zgodnie zaś z § 3 - w wypadku gdy treść testamentu ustnego nie została w powyższy sposób stwierdzona, można ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku stwierdzić przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem. Jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków.

Jak uprzednio podniesiono, A. J. (1) swoją wolę ogłosiła w obecności jedynie dwóch świadków – L. L. i W. S.. Tym samym oznacza to, owo oświadczenie zostało złożone wobec zbyt małej liczby świadków (przepis stanowi o trzech świadkach, nadto ich obecność musi być jednoczesna).

Wobec powyższego należało uznać, że spadkodawczyni nie sporządziła ważnego testamentu ustnego. To zaś wykluczało także zastosowanie § 2 ww. przepisu, albowiem, stwierdzenie pisemne ustnego testamentu wymaga jego uprzedniego złożenia w jednoczesnej obecności trzech świadków. Taka zaś sytuacja, jak już wyżej zaznaczono, nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

W tych okolicznościach, za trafne należało uznać stanowisko Sądu Rejonowego, że dziedziczenie po A. J. (1) nastąpiło na podstawie ustawy, a ściślej w oparciu o przepis art. 931 § 1 k.c. Ponieważ zaś w dacie śmierci spadkodawczyni była ona wdową, do spadku zostały powołane jedynie jej dzieci, tj. S. J., J. J. (1) i A. J. (2).

Zgłoszone zaś w apelacjach zarzuty co do niewłaściwej oceny zeznań świadków nie mogą zostać uznane za słuszne. Po pierwsze zeznania tychże świadków przed Sądem I instancji były spontaniczne, zgodne, stanowcze i pełne jeżeli

chodzi o okoliczności sporządzania tego testamentu oraz osób obecnych przy tej czynności. Brak zatem podstaw do przyjmowania na ich podstawie, iż obecny był jeszcze jeden świadek. Po drugie apelujący nie zgłaszali żadnych wniosków o sprostowanie protokołów, a zatem brak jakichkolwiek argumentów do uznania, iż zeznania te miały inny charakter niż wynika to z zapisów przebiegu rozprawy. Ponadto twierdzenia apelacji zawierają wyraźną sprzeczność, albowiem z jednej strony powołują się na wadliwość zapisów protokołów, a z drugiej strony na nie pamiętanie przez świadków okoliczności sporządzenia testamentu z uwagi na upływ czasu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, że w części dotyczącej stwierdzenia nabycia spadku po A. J. (1), wbrew zarzutom apelacji, orzeczenie Sądu Rejonowego okazało się prawidłowe.

Słusznie też Sąd I instancji odrzucił wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po T. J..

Z materiału dowodowego sprawy wynika, że postępowanie spadkowe po ww. zmarłym toczyło się w 1986 r. oraz, że dnia 01 września 1986 r., Sąd Rejonowy w Myśliborzu, pod sygn. akt I Ns 229/86 wydał orzeczenie co do istotny.

W toku niniejszego postępowania nie ustalono, aby pojawiły się jakiegokolwiek nowe okoliczności, które przemawiałyby za zmianą tego postępowania w trybie art. 679 k.p.c.

W tym zakresie, także orzeczenie o kosztach postępowania przed Sądem I instancji zasługiwało na aprobatę. W sprawie nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności, które przemawiałyby za odstępstwem od głównej zasady ponoszenia kosztów w postępowaniu nieprocesowym. Stąd też, należało uznać za zasadne oparcie orzeczenia w tym zakresie na przepisie art. 520 § 1 k.p.c.

Z tych też względów, postanowienie Sądu Rejonowego w ww. części należało uznać za właściwe, stąd też, w tym zakresie, obie apelacje, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. podlegały oddaleniu, o czym orzeczono, jak w punkcie 2. sentencji postanowienia.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego w zakresie oddalenia środków zaskarżenia znalazło swoje oparcie w art. 520 § 1 k.p.c.

Wywiedzione apelacje doprowadziły natomiast do uchylenia zaskarżonego postanowienie w zakresie punktu II. jego sentencji.

W oparciu o wnikliwą analizę akt przedmiotowej sprawy, Sąd Odwoławczy ustalił, że w tym zakresie Sąd Rejonowy de facto nie rozpoznał istoty sprawy.

Co prawda bowiem, Sąd niższej instancji ustalił, że zmarły A. J. (2) w chwili śmierci był rozwiedziony i że posiadał dwoje dzieci z nieformalnych związków, jednakże ustalenia te, w ocenie Sądu Okręgowego były niewystarczające do uznania, że na chwilę orzekania dysponował on wystarczającą wiedzą pozwalającą na ustalenie kręgu spadkobierców ww. zmarłego.

W szczególności, zwrócić należy uwagę, Sąd – w trybie art. 671 k.p.c. – odebrał zapewnienie spadkowe jedynie od S. J.. Tymczasem wymieniona osoba nie należy - w świetle dotychczas zebranego materiału dowodowego - do kręgu spadkobierców po A. J. (2). Zgodnie bowiem z przepisem art. 932 § 1 k.c. zstępni spadkobiercy wyprzedają w dziedziczeniu rodzeństwo spadkobiercy (art. 932 § 4 k.c.). Innymi słowy, takie zapewnienie winno być zostać odebrane przez Sąd Rejonowy od T. J. i J. S., tj. synów spadkodawcy.

Odnotować także wypada, że wydając postanowienie we wskazanej części, Sąd Rejonowy całkowicie pominął okoliczność, że J. S. złożył oświadczenie w przedmiocie odrzucenia spadku po swoim ojcu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powyższe okoliczności przemawiały za uznaniem, że w zakresie wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po A. J. (2) Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd II instancji doszedł do przekonania, iż orzeczenie pierwszoinstancyjne jest nieprawidłowe i nie może się ostać. Dlatego w oparciu o przepis art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zaskarżone postanowienie co do punktu II. sentencji zostało uchylone i sprawę przekazano Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej w części uchylonej.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien przede wszystkim, w sposób prawidłowy odebrać zapewnienia spadkowe i ustalić właściwy krąg spadkobierców.

Nadto Sąd Odwoławczy zauważa, że w wywiedzionych apelacjach, uczestnicy – J. J. (1) i S. J. podnieśli, że w ich ocenie T. J. winien być uznany za niegodnego dziedziczenia po swoim ojcu A. J. (2). Jakkolwiek okoliczność ta nie była podnoszona przed Sądem Rejonowym, to jednakże, w toku ponownego rozpoznania sprawy, winna być ona przedmiotem zainteresowania sądu w aspekcie sprawdzenia, czy nie doszło do ewentualnego wytoczenia powództwa w tym zakresie.

Reasumując - w oparciu o wszechstronnie zgromadzony materiał dowodowy - należy ustalić stan faktyczny sprawy. Co istotne, ocena tak zgromadzonego materiału dowodowego, winna być dokonana zgodnie z zasadami określonymi przepisami prawa procesowego, jak również opierać się na zasadach logiki i doświadczenia życiowego. Dopiero te ustalenia pozwolą na ustalenie właściwego kręgu spadkobierców A. J. (2) i w rezultacie na zastosowanie właściwych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy przepisów prawa.